



Kadra Nawałki nie ma szczęścia na tegorocznym Mundialu. Swój pierwszy mecz z Senegalem przegrała 1:3, kolejny natomiast 0:3 z Kolumbią. Oznacza to, że Biało-Czerwoni nie awansują do 1/8 finału Mistrzostw w Rosji. Przed nami ostatni mecz w turnieju- o honor, który rozegramy z Japonią.

Niestety Polacy przyzwyczaili nas do tego, że na Mistrzostwach Świata w piłce nożnej gramy trzy mecze. Mecz otwarcia, mecz o wszystko i mecz o honor. Tym razem także spełnił się ten czarny scenariusz. Polska reprezentacja wraca do domu po zaledwie trzech spotkaniach na tegorocznym mundialu. Dla pozostałych drużyn wynik meczu z

Japonią może zdecydować, która z nich będzie nadal w grze. Tylko dla Polski zmian już nie będzie. W pozostałych przypadkach jeszcze wszystko może się zdarzyć. Wystarczy, że Japonia wygra lub zremisuje z Polską, a jej udział w 1/8 finału będzie gwarantowany. Jeżeli natomiast w naszym ostatnim meczu wygramy, to pociągniemy za sobą reprezentacje Japonii, a z grupy wyjdą Senegal i Kolumbia. Jak mawia stare powiedzenie „dopóki piłka w grze, wszystko jest możliwe”.

Bilans wszystkich dotychczasowych spotkań z Japonią wypada na korzyść Polaków. Obie reprezentacje spotykały się sześciokrotnie. Cztery razy górą okazali się być Polacy, dwa razy Japonia.

Ostatni raz oba zespoły spotkały się w 2002 roku - w towarzyskim spotkaniu i tu górą byli rywale, którzy wygrali 2:0. Jeszcze przed Mundialem Japonia uznawana była za teoretycznie najsłabszy zespół z naszej grupy H. Pamiętajmy jednak, że Japończycy prezentują styl gry, oparty na żelaznej dyscyplinie taktycznej i wybieganiu. Nie brakuje tam także piłkarzy o uznanej renomie w Europie. Shinji Okazaki to gracz o największym reprezentacyjnym dorobku. Rozegrał już 112 meczów w barwach narodowych i przebija swojego kolegę Keisuke Hondę.

Jakie decyzje podejmie Adam Nawałka? Czy Polakom uda się wygrać choć jedno spotkanie na Mundialu 2018? Przekonamy się już w czwartek 28 czerwca 2018 roku. Mecz z Japończykami, Polacy rozegrają na stadionie w Wołogradzie. Start godz. 16.00.

WIŚNIEWSKI jako Oficjalny Partner Reprezentacji Polski trzyma kciuki za dobrą postawę naszych Orłów w ostatnim meczu na tegorocznym Mundialu.

WIŚNIEWSKI

[press box](#)